

Sygn. akt I C 1588/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

ZAOCZNY WOBEC Z. D.

Dnia 28 sierpnia 2013 roku

Sąd Rejonowy w Świdnicy I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Wojciech Zatorski

Protokolant: Anna Drozd

po rozpoznaniu w dniu 28 sierpnia 2013 roku w Świdnicy

sprawy z powództwa: Powiatu (...) w Ś.

przeciwko Z. D. i Skarbowi Państwa - Naczelnikowi Urzędu Skarbowego w Ś.

o ustalenie

I. odrzuca pozew w części dotyczącej ustalenia własności pozwanego Skarbu Państwa – Naczelnika Urzędu Skarbowego w Ś. w zakresie likwidacji pojazdu motoroweru JAWA;

II. ustala, że pojazd motorower J.nr rejestracyjny (...) stał się własnością Skarbu Państwa – Naczelnika Urzędu Skarbowego Ś. z dniem 07.01.2004r.;

III. nie obciąża pozwanych kosztami procesu, w tym obowiązkiem zwrotu powodowi kosztów zastępstwa prawnego;

IV. wyrokowi w punkcie II wobec Z. D. nadaje rygor natychmiastowej wykonalności.

Sygn. I C 1588/13 UZASADNIENIE

Powiat (...) wniósł o ustalenie, że motorower marki JAWA o numerze rejestracyjnym (...) uprzednio należący do Z. D. z dniem 07.01.2004r. stał się własnością Skarbu Państwa – Naczelnika Urzędu Skarbowego w Ś. i ten jest właściwy do likwidacji pojazdu wg przepisów o postępowaniu egzekucyjnym w administracji (k.3).

Uzasadniając żądanie powód wskazał, że z wniosku Starosty (...) toczyło się postępowanie o orzeczenie przepadku tego pojazdu na rzecz Powiatu (...), zakończone oddaleniem tego wniosku z uwagi na przyjęcie, iż własność pojazdu przeszła na Skarb Państwa ; żądane ustalenie usuwa przy tym stan niepewności prawnej, kto jest właścicielem pojazdu i kto ponosi konsekwencje tego stanu rzeczy, w szczególności koszty przechowywania i ewentualnej likwidacji rzeczy (k. 4-9).

Pozwany Skarb Państwa – Naczelnik US stwierdził, iż nie jest organem właściwym do likwidacji pojazdów (zatem, jak można przypuszczać, wniósł o oddalenie powództwa) i zarzucił, że wiążące jest orzeczenie sądowe, nie zaś jego uzasadnienie, zatem uzasadnienie postanowienia zapadłego w sprawie przepadku pojazdu nie rodzi skutków wobec tego pozwanego, przejście własności pojazdu na rzecz Skarbu Państwa nie nastąpiło, bowiem kwestię tę regulują przepisy szczególne, tj. ustawa nowelizująca Prawo o ruchu drogowym, która w art. 12 wskazuje na procedurę orzekania przepadku pojazdów na rzecz powiatów, stanowisko Starosty, iż do takich sytuacji zastosowanie mają przepisy dawne jest nie do przyjęcia (k. 81-82).

Pozwany Z. D. nie stawiał się na rozprawę i nie wdał się w spór co do istoty sprawy (k. 85).

Sąd ustalił:

Dnia 07.07.2003r. Policja wydała dyspozycję usunięcia z drogi publicznej w miejscowości J. motoroweru J.należącego do pozwanego ad. 2 z uwagi na brak ubezpieczenia OC oraz nietrzeźwość kierującego w/w pojazdem i w tym samym dniu powiadomiła właściciela o usunięciu pojazdu i skutkach jego nieodebrania w terminie z parkingu strzeżonego, natomiast dnia 08.02.2012r. zawiadomienie wzywające do odbioru pojazdu z parkingu strzeżonego z pouczeniem o skutkach uchybienia powyższemu. Do dnia 13.03.2012r. (tj. wystąpienia przez Starostę z wnioskiem o orzeczenie przepadku pojazdu) pozwany ten nie odebrał pojazdu z parkingu strzeżonego.

Dowód:

- dyspozycja – k.5,
- zawiadomienie – k. 7,
- pouczenie – k.6,
- wniosek – k. 3,

W aktach I Ns 309/12

Postanowieniem z dnia 14.03.2013r. SR w Ś.w postępowaniu z wniosku Starosty (...), przy uczestnictwie Pozwanych ad. 1 i ad. 2, o orzeczenie przepadku pojazdu, oddalił wniosek z tym uzasadnieniem, że własność pojazdu objętego wnioskiem z dniem 07.01.2004r. przeszła na Skarb Państwa.

Dowód:

- postanowienie z 14.03.2012r. w w/w aktach

Przedsiębiorstwo przechowujące pojazdy wystąpiło do US o zwrot kosztów z tego tytułu, jednak Urząd przekazała sprawę Staroście.

W wyniku wymiany korespondencji powoda i pozwanego ad. 1, dotyczącej argumentacji n/t własności m.in. spornego pojazdu i konsekwencji tego dla ewentualnych dalszych obowiązków stron o charakterze administracyjnym (w szczególności co do prowadzenia postępowania w sprawie likwidacji pojazdów i wynikających stąd kosztów), ustalili oni, że konieczne jest wystąpienie w tej sprawie na drogę sądową.

Dowód:

- pismo SW (...) z wykazem pojazdów – k. 20-25 i k. 39-49,
- zawiadomienie – k. 50

Sąd zważył:

W pierwszym rzędzie rozważenia wymaga problem ewentualnej właściwości pozwanego ad. 1w zakresie likwidacji pojazdu w myśl przepisów o postępowaniu egzekucyjnym w administracji (pkt 1 pozwu in fine). Również ten pozwany w tej kwestii zdaje się upatrywać meritum sporu (k. 81). Sąd dostrzega, iż jest to w istocie źródło sporu stron, skoro zależność ta rzutuje na finansowanie takiego postępowania (co zresztą wskazuje na interes strony w wystąpieniu na drogę sądową), jednak już tylko ze wskazania w pozwie podstawy prawnej powyższego można wnioskować, iż chodzi o kwestie administracyjnoprawne. Również istota tego zagadnienia wskazuje na prawo administracyjne. Sąd

powszechny nie jest uprawniony do badania spraw stricte administracyjnych, zatem w tej części pozew podlegał odrzuceniu z uwagi na niedopuszczalność drogi sądowej, o czym na podstawie art. 199 § 1 pkt 1 kpc orzeczono w pkt I

Powództwo w zakresie podlegającym drodze sądowej jest zasadne.

Zgodnie z art. 189 kpc powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Przez interes prawny rozumieć należy interes dotyczący szeroko rozumianych praw i stosunków prawnych strony, zwłaszcza wówczas, gdy dochodzi do niepewności, czy stronie przysługuje dane uprawnienie lub obciążą ją dany obowiązek. Taka też sytuacja zachodzi w sprawie. Powód ma interes w ustaleniu, kto jest właścicielem spornego pojazdu. Kwestia ta wynika wyłącznie z uzasadnienia postanowienia rozstrzygającego wniosek o orzeczenie przypadku pojazdu, to zaś nie jest powszechnie wiążące, zaś orzeczenie w niniejszej sprawie rzutować będzie na dalsze jego uprawnienia i obowiązki wynikające z innych przepisów prawa, co oznacza dopuszczalność i konieczność rozpoznania zasadniczej kwestii sporu.

Wyrokiem z dnia 03.06.2008r. (sygn. P 4/06) TK stwierdził niekonstytucyjność art. 130a ust. 10 Prawa o ruchu drogowym (pkt I.1) i jednocześnie wskazał, że niekonstytucyjne przepisy tracą moc z upływem 12 miesięcy od dnia ogłoszenia wyroku w Dzienniku Ustaw RP (pkt II).

Dla przypomnienia odnotować warto, że w poprzednim stanie prawnym wypadek pojazdu następował ex lege z upływem okresu 6 miesięcy (a organ podatkowy wydawał deklaratoryjną decyzję w tym zakresie), natomiast w wyniku noweli Prawa o ruchu drogowym, dokonanej w związku z w/w wyrokiem, wypadek pojazdu następuje na mocy orzeczenia sądu, wydanego na wniosek starosty, przy czym w obecnym stanie prawnym okres uprawniający do wystąpienia z takim wnioskiem wynosi 3 miesiące od usunięcia pojazdu z drogi. Sporny pojazd natomiast został usunięty z drogi, jak również wszelkie terminy z tym związane upłynęły przed wydaniem wyroku TK.

Rozstrzygające wniosek co do przypadku pojazdu postanowienie oparte było na wyrażonym w jego uzasadnieniu założeniu, że odroczenie utraty mocy obowiązującej wyroku TK oznacza w istocie obowiązywanie zakwestionowanych przepisów jeszcze przez okres 12 miesięcy, tj. do dnia 12.06.2009r. (por. uzasadnienie na k.19 i cyt. tam orzec. WSA). Na tym poglądzie powód opiera żądanie pozwu, co kwestionuje pozwany ad. 1 wskazując na niekonstytucyjność przepisów dotychczasowych oraz na przepisy międzyczasowe, tj. art. 10-12 ustawy z dnia 22.07.2010r. nowelizującej prawo o ruchu drogowym od dnia 04.09.2010r. W konsekwencji stwierdzić należy, iż osią sporu jest problem „kolizji” odroczenia utraty mocy obowiązującej niekonstytucyjnego przepisu i regulacji zawartej w przepisach szczególnych, a zatem ustalić należy „zasięg” czasowy obowiązywania tych przepisów, w szczególności, czy obowiązują również za okres przed wyrokiem TK.

Judykatura zmiennie przedstawia problem obowiązywania niekonstytucyjnego aktu prawnego (zwłaszcza, jeżeli TK odroczył utratę jego mocy obowiązującej).

W wyroku SA w Łodzi z 16.04.2013r. sygn.. III AUa 179/13 (LEX nr 1316214) przyjęto: „co do zasady orzeczenia Trybunału mają moc wsteczną (są skuteczne ex tunc). Stanowisko to zakłada, że orzeczenie Trybunału usuwa zakwestionowaną normę prawną w zasadzie od chwili jej wejścia do systemu prawnego, lecz najwcześniej od chwili wejścia w życie Konstytucji. Pogląd ten prowadzi do powstania fikcji prawnej, że danej normy nigdy w systemie prawnym nie było, co umożliwia wzruszenie czynności dokonanych na jej podstawie”. W wyroku SA w Rzeszowie z 07.03.2013r. sygn.. III AUa 1245/12 (LEX nr 1292822) stwierdzono natomiast: „wyrok Trybunału Konstytucyjnego stwierdzający niezgodność przepisu ustawy z Konstytucją jest w zasadzie skuteczny ex tunc, tj. od dnia wejścia w życie zakwestionowanego przepisu, chyba że co innego wynika z jego sentencji”. Wyrok SA w Lublinie z 22.05.2013r., sygn.. III AUa 340/13 (LEX nr 1316225) stwierdza już, że „utrata mocy obowiązującej przepisu (aktu prawnego) zakwestionowanego przez Trybunał Konstytucyjny następuje, stosownie do art. 190 ust. 3 Konstytucji, z chwilą wejścia w życie orzeczenia Trybunału i orzeczenie to ma w tym zakresie charakter konstytutywny. Oznacza to, że przepis ten z datą ogłoszenia wyroku Trybunału zostaje wyeliminowany z porządku prawnego i po tej dacie nie może być stosowany. Utrata mocy obowiązującej nie oznacza jednak unieważnienia wcześniej istniejącego stanu prawnego.

Eliminacja skutków wynikających z niekonstytucyjnych przepisów wymaga indywidualnych rozstrzygnięć w sferze stosowania prawa”.

Z wyroku /7/ NSA, sygn. I FPS 4/12 ((...)) wynika z kolei, że nie można odmówić zastosowania przepisu prawa (...), którego niezgodność z Konstytucją orzekł Trybunał Konstytucyjny, odraczając jednocześnie utratę mocy obowiązującej takiego przepisu; kompetencja taka nie może być im przyznana także w drodze wyroku sądowego. Dopóki przepis prawa (...) nie utraci mocy obowiązującej, dopóty musi być stosowany (...).

(...) SA w W. w wyroku z 24.02.2012r. sygn. I ACa 759/11 (LEX nr 1131065) stwierdził: „1. Przepisy (...) uznane za niezgodne z Konstytucją wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego były (...) obowiązującym prawem i jako takie stanowiły legalną podstawę przekształceń (...); 3. Odraczając utratę mocy obowiązującej (...) Trybunał Konstytucyjny zaakceptował dla zasadniczych roszczeń (...) wynikających z przytoczonych przepisów, formułę kosztową, jako obowiązujące prawo. (...)”.

SN zajął stanowisko, że do czasu utraty mocy obowiązującej przepisu, sądy muszą go stosować. W uchwale z 3 lipca 2003 r. (sygn.. III CZP 45/03) stwierdzono, iż określenie późniejszej daty utraty mocy obowiązującej aktu normatywnego nie może być tłumaczone inaczej, niż jak jego pozostawienie przez oznaczony czas w porządku prawnym, co oznacza, że Trybunał, mimo stwierdzenia niezgodności aktu z przepisami wyższego rzędu utrzymuje w mocy zakwestionowaną normę prawną ; w przeciwnym wypadku podważyłoby to sens odroczenia - art. 190 ust. 3 Konstytucji (tak w uchwale z 23 stycznia 2004 r. sygn.. III CZP 112/03).

Jest oczywiste, że przepisy międzyczasowe nie mają zasięgu obowiązywania wyłącznie od daty wejścia nowelizacji w życie (skoro tu wystarczałyby wyłącznie regulacja przepisów znowelizowanych). Zauważyć jednak trzeba, że jeśliby konsekwentnie przyjmować pogląd pozwanego ad. 1, przepisy przejściowe byłyby w omawianym przypadku zbędne, skoro utrata mocy zakwestionowanej ustawy ex tunc zawsze nakazywałaby postępowanie jak po noweli, zatem de facto zawsze właściwy jest w omawianych sprawach starosta, który obowiązany będzie wystąpić do sądu ze stosownym wnioskiem, co w istocie zasadniczo pokrywa się z regulacją przepisów międzyczasowych (przejściowych).

Ustawa z dnia 22 lipca 2010 r. (Dz.U.2010.152.1018) o zmianie ustawy - Prawo o ruchu drogowym oraz niektórych innych ustaw (która ma na celu - jak wynika z uzasadnienia jej projektu - realizację wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 3 czerwca 2008 r. /sygn. akt P 4/06/ stwierdzającego niezgodność art. 130a ust. 10 i art. 130a ust. 11 pkt 3 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. - Prawo o ruchu drogowym z Konstytucją) stanowi:

„Art. 10. W przypadku pojazdów, które zostały usunięte przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy i do tego dnia nie zostały odebrane z parkingu strzeżonego przez uprawnioną osobę, termin określony w art. 130a ust. 10 ustawy zmienianej w art. 1 w brzmieniu dotychczasowym, po którego upływie starosta występuje do sądu z wnioskiem o orzeczenie przepadku pojazdu, biegnie w dalszym ciągu od dnia usunięcia pojazdu.

Art. 11. 1. W przypadkach, w których bieg terminu określonego w art. 130a ust. 10 ustawy zmienianej w art. 1 w brzmieniu dotychczasowym, rozpoczął się i nie zakończył przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, przepadek pojazdów orzeka się na rzecz powiatu.

2. W przypadkach, o których mowa w ust. 1, jednostka prowadząca parking strzeżony po upływie 6 miesięcy od dnia usunięcia pojazdu powiadamia o jego nieodebraniu właściwego starostę oraz podmiot, który wydał dyspozycję usunięcia pojazdu.

Art. 12. 1. (W brzmieniu obecnym nadanym art. 6 ustawy opublikowanej w Dz.U.2010.225.1466) Postępowania w sprawach przejęcia na rzecz Skarbu Państwa własności pojazdów nieodebranych przez uprawnione osoby w terminie określonym w art. 130a ust. 10 ustawy zmienianej w art. 1 w brzmieniu dotychczasowym, niezakończone przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy umarza się, a sprawy przekazuje właściwym starostom. Przepis art. 11 stosuje się odpowiednio.

2. W przypadkach, w których termin określony w art. 130a ust. 10 ustawy zmienianej w art. 1 w brzmieniu dotychczasowym, upłynął przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy i nie zostało wszczęte postępowanie w sprawie przejęcia własności pojazdu na rzecz Skarbu Państwa, przepis art. 11 stosuje się odpowiednio”.

W poprzednim, pierwotnym brzmieniu art. 12 w/w ustawy stanowił: „1. Postępowania w sprawach przejęcia na rzecz Skarbu Państwa własności pojazdów nieodebranych przez uprawnione osoby w terminie określonym w art. 130a ust. 10 ustawy zmienianej w art. 1 w brzmieniu dotychczasowym, niezakończone przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy umarza się, a sprawy przekazuje właściwym starostom. Przepis art. 10 stosuje się odpowiednio.

2. W przypadkach, w których termin określony w art. 130a ust. 10 ustawy zmienianej w art. 1 w brzmieniu dotychczasowym, upłynął przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy i nie zostało wszczęte postępowanie w sprawie przejęcia własności pojazdu na rzecz Skarbu Państwa, przepis art. 10 stosuje się odpowiednio”.

Lektura i analiza w/w przepisów przejściowych wskazuje, że w zasadzie każdy przypadek w nich opisany uzasadnia wystąpienie na drogę sądową celem orzeczenia przypadku na rzecz powiatu, a jedynie w razie „kolizji” terminów stosować należy termin dotychczasowy (art. 10). Analizując dalej w/w przepisy stwierdzić trzeba, że art. 12 noweli, zarówno w ust. 1, jak i w ust. 2, dotyczy sytuacji, gdy termin 6 miesięcy już upłynął, jednak w ust. 1 postępowanie już wszczęto (w przypadku, gdyby termin nie upłynął nie byłoby podstaw do jego wszczynania) i wówczas następuje umorzenie tego postępowania i przekazanie sprawy do starosty, natomiast w ust. 2 postępowania w ogóle nie wszczęto – stosuje się /odpowiednio/ art. 11 a przed nowelizacją noweli - art. 10. W konkluzji sąd zauważa, iż w/w rozróżnienie wszczęcia postępowania jest - poza kwestią umorzenia postępowania wszczętego przez US – dla przypadku pojazdu obojętne, skoro niezależnie od tej kwestii, dalej właściwy będzie starosta. Potwierdza to analiza przepisów art. 10 i 11 noweli, które statuują, odpowiednio: „przedłużenie” terminu (art. 10) do 6 miesięcy (mimo, że czynności podejmuje już organ właściwy w nowym stanie prawnym, czyli starosta, co następuje, jak można przypuszczać, w celu niezaskakiwania obywatela skróceniem tak istotnego dlań terminu), orzekanie przypadku pojazdu na rzecz powiatów, chociaż nie upłynął jeszcze w dacie wejścia noweli w życie termin, o którym mowa w art. 10 (art. 11). Analiza ta ma znaczenie praktyczne z tego względu, że wskazuje na wolę ustawodawcy do powierzenia staroście praktycznie wszystkich spraw w omawianym zakresie, a dodatkowo jeszcze ukazuje pośrednią tylko regulację przypadku upływu terminu dotychczasowego (tj. 6 miesięcznego) przed wejściem noweli w życie (art. 12). Odesłanie w tym względzie do przepisu art. 11 noweli, a w brzmieniu pierwotnym do jej art. 10, ukazuje niekonsekwencję ustawodawcy oraz w zasadzie zrównanie przypadku upływu w/w terminu przed wejściem noweli w życie z sytuacją, gdy termin ten jeszcze się nie zakończył (art. 11) lub ogólnie biegnie nadal (w dalszym ciągu - art. 10, jednak jeszcze nie upłynął, bowiem dopiero wówczas starosta wystąpi do sądu).

Przepisy przejściowe nie podlegają, jako szczególne, wykładni rozszerzającej. Na podobną zależność wskazuje także wynikające z ich treści retroaktywne ich działanie (art. 3 kc), co stanowi wyjątek od reguły obowiązywania ustawy na przyszłość. Natomiast wnioski o zastosowaniu cywilnoprawnej reguły ustalania czasu obowiązywania ustawy określonej w/w przepisem znajduje uzasadnienie w omawianej materii, tj. w istocie prawo własności. Tak więc „podwójnie” szczególny charakter omawianych przepisów skłania do wyjątkowej ostrożności w ich wykładni, tym bardziej, że przepis art. 12 noweli mówi o odpowiednim stosowaniu art. 11 (jednak w realiach sprawy chodziłoby w zasadzie o zastosowanie proste a nie odpowiednie, skoro rzecz sprowadza się do wystąpienia starosty jak w art. 11 noweli).

Zgodnie z art. 190 ust. 1 Konstytucji RP orzeczenia TK mają moc powszechnie obowiązującą i są ostateczne. Orzeczenia te wchodzi w życie z dniem ogłoszenia w Dzienniku Ustaw, jednak TK może określić inny termin utraty mocy obowiązującej aktu normatywnego – art. 190 ust. 3.

Stosownie do powyższych przepisów ostateczne orzeczenie Trybunału zasadniczo oznacza utratę mocy obowiązującej zakwestionowanego aktu prawnego z datą ogłoszenia wyroku w Dzienniku Ustaw, niemniej możliwy jest późniejszy termin utraty takiej mocy, tj. z datą określoną przez sam Trybunał w wyroku stwierdzającym niekonstytucyjność kwestionowanych przepisów, a są to „równoprawne” sposoby stwierdzenia niekonstytucyjności wadliwej ustawy,

różniące się jedynie datą utraty jej mocy. Innymi słowy „prolongowanie” terminu utraty mocy obowiązującej kwestionowanego przepisu (skutkiem czego przepis utracił moc w dacie późniejszej) ma znaczenie dla ustalenia daty, do której obowiązywały zakwestionowane przepisy, co nie ma w realiach sprawy znaczenia wyłącznie teoretycznego. Zasady ostateczności i powszechności orzeczeń TK, wynikające z art. 190 ust. 1 Konstytucji, wyrażają założenie, że nikt, tj. ani sam Trybunał, ani inny organ, nie mogą wydanego w sprawie orzeczenia uchylić lub zmienić (por. J. Trzcíński, Komentarz do art. 190 Konstytucji, w: Konstytucje Rzeczypospolitej oraz komentarz do Konstytucji RP z 1997r. pod red. J. Bocia, Wrocław 1998, s.293). Co najmniej wątpliwa byłaby zatem interpretacja prowadząca do przyjęcia mocy obowiązującej noweli Prawa o ruchu drogowym (art. 12) za okres przed prolongowanym przez TK terminem utraty mocy obowiązującej zakwestionowanych przepisów. Prowadziłoby to przecież do zniweczenia wyroku TK w zakresie ustalenia, że kwestionowane przepisy nie tracą swej mocy „od razu” lecz od wskazanej daty. Uwzględnienie zatem treści zasad z art. 190 Konstytucji, niejednolitego orzecznictwa co do terminu utraty mocy obowiązującej orzeczeń TK (zwłaszcza przy takiej „prolongacji”) oraz szczególnego charakteru przepisów spornej noweli nakazuje przyjęcie stosowania dotychczasowych (niekonstytucyjnych) przepisów stosownie do pkt II wyroku TK, co oznacza nabycie własności spornego motoroweru przez Skarb Państwa. Nie tylko bowiem przed w/w datą, lecz w ogóle przed wyrokiem TK spełnione zostały wszystkie przesłanki nabycia tego pojazdu ex lege, co oznacza, że dalsze kwestie, takie jak procedura stwierdzenia tego zdarzenia deklaratoryjną decyzją administracyjną oraz postępowanie „likwidacyjne” są dla kwestii własności bez znaczenia.

Powyższe nie uchybi podnoszonym przez pozwanego ad. 1 wątpliwościom interpretacyjnym (k. 810.). Orzeczenie ustalające prawo własności rozstrzyga kwestię dotychczas ustalaną w drodze w/w decyzji. Niekonstytucyjne działanie nie może, z istoty zagadnienia, być prawne, zaś poza w/w niekonsekwencją zauważyć należy, iż za pozakonstytucyjne można uznać działania polegające na obciążaniu powiatów, zatem jednostek samorządowych, ciężarami i kosztami postępowań dotyczących pojazdów, które w poprzednim stanie prawnym dawno już przeszły na rzecz Skarbu Państwa i powinny zostać objęte postępowaniem należącym wówczas do właściwości organów państwowych.

Powód wykazał więc nie tylko przesłanki interesu prawnego zgłoszonego w niniejszym postępowaniu lecz i merytoryczne podstawy powództwa ustalającego, co prowadzi do jego uwzględnienia, o czym na podstawie przepisów art. 189 kpc i art. 130a ust. 10 Prawa o ruchu drogowym, w brzmieniu dotychczasowym, orzeczono jak w pkt II pozwu.

Ponieważ rozstrzygnięcie w sprawie zależne było w znacznej części od uznania sądu, zaś samo podłoże sprawy jest związane z wadliwym (spóźnionym) procesem legislacyjnym po wyroku TK, w sprawie brak podstaw do stosowania ogólnej reguły kosztów procesu (art. 98 kpc), stąd odstąpiono od obciążania nimi pozwanych na podstawie art. 102 kpc, o czym orzeczono w pkt III wyroku.

Rygor natychmiastowej wykonalności wobec pozwanego ad. 2 nadano na podstawie art. 333 § 1 pkt 3 kpc.